

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



MYŚL PASTERZA

Mamy wielu dojrzałych świeckich. Warto zaangażować ich w duszpasterstwo, ponieważ naszym priorytetem jest ewangelizacja.

BP ARKADIUSZ OKROJ

W drodze do nieba



Renata Czerwińska

Bractwo św. Jakuba zachęca do pielgrzymowania

Pielgrzymowanie jest obrazem naszego życia. Powinno ono uruchamiać w nas pytania. Kto pielgrzymuje, musi pytać o sens życia i cierpienia, o to, skąd przybywa i dokąd zmierza – mówił bp Arkadiusz Okroj podczas uroczystości odpustowych w sanktuarium św. Jakuba.

W świątyni przy toruńskim Rynku Nowomiejskim zgromadzili się nie tylko parafianie, lecz także liczne bractwa związane ze Szlakiem św. Jakuba: m.in. Kujawsko-Pomorskie Bractwo św. Jakuba, Konfraternia Świętego Jakuba Starszego Apostoła przy katedrze polowej WP w Warszawie oraz Bractwo Świętego Jakuba z Gdańska, a nawet – pielgrzym z Mediolanu.

W homilii Ksiądz Biskup zwrócił uwagę na znaczenie pielgrzymki. Przypomniął znaki towarzyszące pątnikom wędrującym do grobu

Apostoła już od średniowiecza, uczące tego, że we wszystkim zależy od Boga i mamy wiele darów, którymi możemy się dzielić. Przede wszystkim każdy z nas jest wezwany, by nieść innym płomień wiary.

Zauważył również, że pielgrzymowanie przypomina klasyczny podział etapów życia duchowego. Przygotowania do wyprawy są zwykle pełne radości – tak jak pierwszy etap nawrócenia. W drodze jednak możemy doświadczyć kryzysów, zarówno fizycznych, jak i psychicznych. To drugi potrzebny etap – oczyszczenie. – Pamiętajmy jednak, że nie idziemy do nicości, ale od sensu do sensu, od miłości do miłości. Bóg zapala w nas światło, daje nam pragnienie, by żyć dla Niego – zachęcił bp Okroj. Dodał również, że gdy przeżywamy oczyszczenie, noc ciemną, „należy uchwycić mocno ster wiary, trzymać się tego, co wypróbowane, co pozwoli nam

przejść przez ciemność”, aż osiągniemy cel naszej wędrówki. Wówczas – w ostatni etapie – rozpoznamy, że było warto.

Nawiązując do Ewangelii, bp Okroj wyjaśnił, że Jezus nie gorszy się niedojrzałością Apostołów, wie bowiem dobrze, że są w drodze. Dlatego też trzeba pozwolić Duchowi Świętemu, aby przekonywał nas o prawdzie, przemieniał nasze życie. Jednym z owoców pielgrzymowania jest przecież nie tylko pogłębienie wzajemnych relacji, ale i pragnienie zjednoczenia z Bogiem.

Podczas Mszy św. do grona członków Bractwa Kujawsko-Pomorskiego zostały przyjęte dwie osoby. Na zakończenie uroczystości wierni wyruszyli w procesji eucharystycznej i odśpiewali „Ciebie, Boże, wystawiamy”. Mogli również ucałować relikwie św. Jakuba. **n**

RENATA CZERWIŃSKA

Przygoda z Bogiem

WLAS, czyli Wspólna Letnia Akcja Skautowa, połączona była w tym roku z dziesięcioleciem Skautów Króla. Na spotkaniu nie mogło zabraknąć skautów z naszej diecezji.

JUSTYNA JADZIŃSKA

Skauci Króla każdego dnia starają się pogłębiać swoją relację z Bogiem i drugim człowiekiem. WLAS stał się okazją, by te starania zintensyfikować. W dniach 12-20 lipca skauci z całej Polski spotkali się w Nadwarciańskim Grodzie w Załęczu Wielkim. Akcja zgromadziła ponad pięciuset skautów i instruktorów, a wśród nich 50 skautów oraz 10 instruktorów z trzech szczebli okręgu kujawsko-pomorskiego: SK8 z Mszana oraz SK 16 i SK 17 z Torunia.

Blisko Boga i ludzi

Dzieci i młodzież zostali podzieleni ze względu na wiek i przypisani do gniazd, w których zajęcia dostosowane były do ich umiejętności. Tematem przewodnim zlotu było słowo: „Jesteś” odwołujące się do imion Boga, Jego obecności w życiu, ale również wzajemnego bycia dla drugiego człowieka. Każdego dnia wszyscy spotykali się podczas modlitwy uwielbienia i nauczania, a w niedzielę na wspólnej Eucharystii. Istotnym elementem

na zlocie były ćwiczenia przeciwpożarowe zarówno w dzień (we współpracy ze strażą pożarną), jak i w nocy (przepracowane przez kadrę).

Deszcz nam niestraszny

Najmłodszą grupą byli skauci, którzy w trakcie roku formacyjnego pracują w zastępach Tropicieli i Odkrywców. Podstawą pracy z najmłodszymi jest zabawa, wdrażanie ich w obrzędowość oraz uczenie podstawowych umiejętności. Część zajęć dla Tropicieli i Odkrywców poprowadzili najstarsi skauci – Obieżyświaci. Dzieci uczyły się pierwszej pomocy, maskowania, miały okazję zrobić pamiątkowe przypinki. Najmłodsza grupa była jedyną, której udało się zrealizować bieg patrolowy i olimpiadę. Starszym zastępom przeszkodziły ulewne.

Najliczniejszą grupą byli Zwiadowcy, z tego powodu zostali podzieleni na dwa gniazda. W obydwu grupach dużą część zajęć poświęcono na zajęcia z pionierki. Skauci spali w namiotach, więc mieli doskonałą okazję, by przygotować elementy wyposażenia ułatwiające im codzienne funkcjonowanie. Zmienna



Wojciech Wallus

Na skautów czekało wiele przygód

pogoda sprawiła, że Zwiadowczynie przeżyły niezaplanowaną przygodę. Padający deszcz zmusił trzy zastępy do przeniesienia się na nocleg do sali. Mimo to nie zabrakło zapału, by do końca czynnie uczestniczyć w zlocie.

Bez GPS-a!

Wędrownicy nie byli tak liczni jak Zwiadowcy, jednak ich zajęcia opierały się również na rozwijaniu umiejętności skautowych. Jako jedyna grupa uczestniczyli w nocnym biegu patrolowym, który stał się okazją do sprawdzenia zdolności podchodzenia w ciszy.

Działania najstarszej grupy – Obieżyświatów – opierały się na tym, by wyjść do ludzi. Ważnym punktem było spotkanie z pensionariuszami Domu Pomocy Społecznej w Bobrownikach, po którym udali się na nocleg pod wskazany adres. Kolejnego dnia



Michał Posmyk

Skautowe spotkania przynoszą dużo radości



Michał Posmyk

Instruktorzy czuwali nad bezpieczeństwem



Michał Posmyk

Nie zabrakło wspólnej modlitwy

mieli za zadanie wrócić do obozu, posługując się mapą. W drodze powrotnej wykonywali różnorodne zadania.

Uroczysty dzień

Najważniejszym dniem całego zlotu była sobota. W czasie uroczystego apelu nadano Brązowy Krzyż Zasługi następującym instruktorom: hm. Tomaszowi Gorolowi, hm. Grzegorzowi Maszce, hm. Danucie Jaśkiewicz, hm. Annie Różańskiej, hm. Joannie

Usarek-Gorol. Z zaproszenia na świętowanie skorzystali m.in. bp Andrzej Siemieniewski i sekretarz stanu Andrzej Dera. Eucharystii przewodniczył bp Siemieniewski.

Uczestnicy wrócili do domów w niedzielę. Wzbogaceni nowymi doświadczeniami od września zaczną na nowo pracę formacyjną w swoich szczepach, która, miejmy nadzieję, zaowocuje tak, aby na kolejnym WLASie było nas jeszcze więcej. **n**



Mateusz Magalski

Dzielić się wiarą

GÓRZNO Parafianie świętowali odpust Matki Bożej Szkaplerznej.

Sumie przewodniczył bp Arkadiusz Okroj. W kazaniu wskazał na dar wiary przekazywany od pokoleń oraz na potrzebę i wartość dawania świadectwa wiary. Jako przykład przywołał sługę Bożą Helenę Kmieć, która

zginęła podczas misji ewangelizacyjnej w Ameryce Południowej. Pasterz poświęcił również tablicę pamiątkową z okazji przeżywanego jubileuszu 700-lecia parafii, a po Mszy św. wręczył okolicznościowe medale przedstawicielom różnych grup parafialnych. **n**

Parafianie zaangażowali się w uroczystości

MATEUSZ MAGALSKI

.. polecamy

Dożynki diecezjalne

Dożynki gminno-diecezjalne odbędą się 23 sierpnia w parafii w Boluminku. Eucharystię o godz. 14.00 sprawować będzie bp Wiesław Szlachetka. Uroczystości dożynkowe odbędą się w Otowicach, a po wyborze najpiękniejszego wieńca mieszkańcy gminy i parafii będą bawić się podczas koncertów i zabawy tanecznej.

Odpust rodzin

Sanktuarium Matki Bożej Niepokalanej Królowej Rodzin na toruńskim Podgórzu zaprasza na odpust. Eucharystii 24 sierpnia o godz. 11.00 przewodniczyć będzie bp Andrzej Suski. Po Mszy św. ojcowie franciszkanie przygotowali piknik parafialny. Na dzieci i rodziców czeka wiele atrakcji sportowych, muzycznych i pyszny poczęstunek. Od godz. 14.00 w auli Franciszkańskiego Liceum Ogólnokształcącego będzie można wziąć udział w konferencji poświęconej rodzinom, natomiast o godz. 18.00 dla wszystkich mieszkańców Torunia zaśpiewa Arka Noego.

Rekolekcje dla dziewcząt

Siostry pasterki z Jabłonowa-Zamku zapraszają nastolatki w wieku 13-18 lat na powszechnie lubiane rekolekcje z cyklu „Cała piękna”. Odbędą się one w dniach 5-7 września. Hasło tej edycji to: „Podaj dalej”. Zapisy przyjmuje s. Dorota Cichon pod numerem tel. 605 099 773.

Rekolekcje dla kobiet

Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu zaprasza na dzień skupienia dla kobiet „Serce kobiety w sercu Maryi”. Poprowadzi go s. Bartłomiej Sobczyk, niepokalanka, pomysłodawczyni i koordynatorka inicjatywy „Boski projekt”, wspierającej formację małżeństw. Spotkanie rozpocznie się 19 września o godz. 17.00. W programie: konferencje, modlitwa, Msza św., świadectwa. Informacje i zapisy pod numerem telefonu 667 580 608. /RC

niedziela
GŁOSZ TORUNIA

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
Renata Czerwińska, Agata Pawluk, Ewa Melerska,
ks. Przemysław Witkowski, ul. Łazienna 18,
87-100 Toruń, tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl
Beata Pieczykura
(redaktor prowadząca – Częstochowa)
tel. 34 369 43 24

Zespół
Misyjny
Wschód
działa przy
Prowincji
Warszawskiej
Redempto-
rystów



Zuzanna Zalewska

Tam, gdzie potrzeba nadziei

Zamiast leniwych wakacji – walizki, modlitwa i misje. Ich celem była Ukraina, a misją: głosić Ewangelię i dawać nadzieję. O przygotowaniach, doświadczeniu misji i wierze, która rośnie w spotkaniu z drugim człowiekiem z **Anną Kalkowską, Zuzanną Zalewską i Zofią Galą** rozmawia Agata Pawluk.

.. **Agata Pawluk:** Jak wyglądały wasze przygotowania do wyjazdu na misje?

Anna Kalkowska: Przygotowania zaczynają się dużo szybciej niż tuż przed samym wyjazdem. Najpierw jest formacja w naszym Zespole Misyjnym Wschód, który działa przy Prowincji Warszawskiej Redemptorystów. Kilka razy w roku odbywają się zjazdy ogólnopolskie oraz

regionalne w różnych częściach Polski, np. w Tuchowie, Krakowie, Toruniu. Mają one na celu pogłębianie naszej wiedzy teologicznej, rozwijanie umiejętności pracy z dziećmi oraz współpracy we własnym gronie, by jak najlepiej przeprowadzić wspólnie rekolekcje. Oprócz tego formujemy się także indywidualnie, w naszym życiu codziennym, dbamy o dobrą relację z Bogiem, modlimy się za nasz zespół, za dzieci, do których pojedziemy, oraz prosimy Boga, by nas umacniał i działał przez nas według Jego woli. Czasami wyjazd w okresie wakacyjnym może być trudny ze względu na urlopy. Tak było w moim przypadku – do końca maja myślałam, że nie uda mi się w tym roku wyjechać na misje, a tak bardzo tego pragnęłam. Jednak po zawierzeniu Bogu On wszystko tak poprowadził, że mój wyjazd był możliwy i wtedy już wiedziałam, że te misje są moim posłannictwem.

Zuzanna Zalewska: Na spotkaniach nie brakuje wspólnej integracji, abyśmy się rozwijali i dzielili swoimi doświadczeniami, a następnie mogli je wdrożyć na rekolekcjach. Zjazdy regionalne są spokojniejsze. Odbywają się między zjazdami ogólnopolskimi. W programie również jest konferencja, wspólna modlitwa, ale przede wszystkim czas aby pobyć razem i budować wspólnotę.

Zofia Gala: Moje powołanie do posługiwania w Zespole Misyjnym „Wschód” zrodziło się dość spontanicznie trzy lata temu. Kilku moich znajomych z duszpasterstwa akademickiego było już zaangażowanych w działalność zespołu. To właśnie jedna z koleżanek zaprosiła mnie na zjazd regionalny w Toruniu. Początkowo nie planowałam w nim uczestniczyć, ale sytuacja potoczyła się tak, że ostatecznie wzięłam udział w części programu. W zespole są osoby

w różnym wieku – zarówno nasi rówieśnicy, jak i osoby kilkadziesiąt lat starsze – a mimo tych różnic wszyscy doskonale się dogadujemy. Majowy zjazd to zawsze ostatni etap przed rekolekcjami misyjnymi, które odbywają się w kilku turach – zapisujemy się przez formularz na ten termin, który najbardziej nam odpowiada, i tak tworzy się ekipa wyjazdowa.

.. Jak wyglądała wasza misja na miejscu?

A.K: Celem wyjazdu na rekolekcje jest ewangelizacja oraz służba drugiemu człowiekowi. Wyjechaliśmy na Ukrainę, by pomóc dzieciom pogłębiać wiarę w Boga oraz by dać im radość w tym trudnym dla nich czasie, jakim jest wojna. Treści tegorocznych rekolekcji obejmowały temat wiary, nadziei i miłości, które przybliżyliśmy dzieciom podczas codziennych katechez oraz homilii, ale także przez nasze uczynki i dawanie świadectwa. Większość czasu spędzaliśmy na świeżym powietrzu, były wspólne zabawy, gry, podchody oraz tańce, które cieszyły się największą popularnością wśród dzieci.

Z.Z: Naszą misją było być z dziećmi, poświęcić im swoją uwagę i czas. Pokazywałyśmy, jak można działać we wspólnocie poprzez wspólne obowiązki, jak przygotowywanie stołów do posiłków czy zmywanie naczyń. Dzieci bardzo to doceniają. Na koniec rekolekcji mają w sobie niesamowicie wiele wdzięczności.

Z.G: Organizujemy kilkudniowe rekolekcje – pełne modlitwy, radości,

zabawy i bycia razem. W tym roku posługiwałam w Równym na Ukrainie – w parafii prowadzonej przez polskich księży i siostry zakonne. Każdy z członków zespołu przygotowywał konferencję, scenkę, aktywizację



Zuzanna Zalewska

Zuzanna Zalewska po raz kolejny wyjechała na wolontariat



Zuzanna Zalewska

Anna Kalkowska (druga od lewej) wraz z innymi wolontariuszami



Zofia Gala

Zofia Gala angażuje się w działalność misyjną Kościoła

na dany dzień – oczywiście wszyscy wzajemnie się wspieraliśmy. W naszej parafii dzieci dochodziły na zajęcia – mieliśmy je pod opieką w godz. 10.00-16.00. Każdego dnia odbywały się katechezy, wspólna zabawa, Msza św. oraz posiłek. Po zakończeniu dnia planowaliśmy kolejne zajęcia, omawialiśmy katechezy i zastanawialiśmy się, co warto poprawić lub dostosować do warunków lokalnych.

.. Jak dzieci reagowały na waszą obecność?

A.K: Dzieci, jak i tamtejszy ksiądz proboszcz przyjęli nas bardzo gościnnie i życzliwie. Bardzo się cieszyli z naszego przybycia. Część dzieci brała udział w rekolekcjach w zeszłym roku i czekała na nasz kolejny wyjazd. Z racji tego, że nasze rekolekcje miały miejsce blisko polskiej granicy, tamtejsze dzieci nie są bezpośrednio ofiarami panującej wojny, jednakże mają w sobie niepokój, bo zdają sobie sprawę z powagi sytuacji. Nasz przyjazd był dla młodszych dzieci, jak i dla młodzieży, która również brała udział w rekolekcjach, odskocznią od życia codziennego i od myśli o panującym niebezpieczeństwie. Był to dla nich atrakcyjnie spędzony czas wakacji dzięki wielu zabawom i panującej radosnej atmosferze.

Z.Z: Dzieci były bardzo różne – jedne otwarte i chętne do współpracy, inne początkowo zdystansowane. Choć wojna wciąż trwa, wiele z nich stara się żyć normalnie. Większość ma w rodzinie kogoś na froncie: brata, ojca, wujka. Podczas rekolekcji robimy wszystko, by dać im chwilę wytchnienia, odciągnąć myśli od trudnej codzienności i wnieść w ich życie choć odrobinę radości i spokoju.

Z.G: Dzieci reagowały na nas bardzo pozytywnie, choć początkowo trzeba było przełamać pierwsze lody, to szybko się na nas otworzyły. Przychodziły, przytulały się, zadawały pytania, śmiały się – czuły się przy nas swobodnie. Mieliśmy kontakt z dziećmi w wieku od 3 do 15 lat, co stanowiło spore wyzwanie przy przygotowywaniu zajęć odpowiednich zarówno dla najmłodszych, jak i starszych uczestników. Miasto, w którym



Anna Kalkowska

Rekolekcje przynoszą dzieciom wiele radości

→ posługiwałam, nie jest bezpośrednio dotknięte działaniami wojennymi tak jak inne regiony Ukrainy, ale skutki wojny są tam widoczne. Słysząc regularnie alarmy ostrzegawcze, a na cmentarzach wciąż chowane są ofiary wojny – są to często bardzo młodzi żołnierze. Byłam świadkiem przejazdu konduktu wojskowego – miasto wtedy się zatrzymuje, ludzie wychodzą z samochodów, klękają. To bardzo poruszający widok. Podczas Mszy św. dzieci same przywoływały te osoby w swoich intencjach – modliliśmy się razem za ich bezpieczeństwo i pokój.

.. Jak wolontariat misyjny wpływa na waszą wiarę i spojrzenie na świat?

A.K: Wyjazd misyjny pogłębił moją wiarę. Dał mi wiele radości i pozwolił poznać nowe osoby. Głoszenie innym Ewangelii, a także wdzięczność ze strony dzieci za bycie z nimi, bardzo wzbogaca i otwiera serce. Wyjazd misyjny może nie tylko przynieść piękne owoce osobom, do których jedziemy, ale także nam. Dzieląc się swoim doświadczeniem wiary, rozwijamy ją i przybliżamy się do Boga przez służbę drugiemu człowiekowi.

Z.Z: Misje pogłębiają moją wiarę. Czasami bywa tak, że rozumiem coś, czego wcześniej nie rozumiałam lub nie zauważałam. Jest to czas refleksji nad życiem, z jednej strony szalony

i wypełniony, ale z drugiej można wewnętrznie odpocząć i oddać swój czas dzieciom, które go bardzo potrzebują.

Z.G: Moja wiara bardzo wzrasta, gdy widzę zaangażowanie i oddanie tamtejszych księży i sióstr zakonnych, którzy całe swoje życie poświęcają posłudze duszpasterskiej w trudnych warunkach – często bez wygod, w cieniu wojny i niepewności. Niezwykle poruszyła mnie działalność tamtejszego proboszcza i sióstr w zakresie pamięci o ofiarach Rzezi Wołyńskiej – Równie znajduje się przecież w samym sercu Wołynia. Mieliśmy okazję odwiedzić miejsca pamięci, posprzątać i uporządkować groby. Ksiądz proboszcz pokazał nam również kościół, który zbudował w jednej z pobliskich miejscowości – tam, gdzie kiedyś istniała parafia, a gdzie bolszewicy zniszczyli wszelkie ślady katolicyzmu. Świadectwo jego życia i pracy jest niesamowicie inspirujące i pociągające.

.. W jaki sposób można wyjechać z wami na wolontariat?

A.K: Wyjazdy z Zespołem Misyjnym „Wschód” to wyjazdy do krajów Europy Wschodniej. Jeśli ktoś ma pragnienie wyjazdu na misje, ale wie, że wyjazd do Afryki lub Ameryki Południowej, gdzie najczęściej są organizowane misje, nie jest dla niego,

ma możliwość wyjazdu do kraju, który nie jest aż tak bardzo oddalony od Polski, np. na Ukrainę, do Mołdawii czy Rumunii. Wszystkich zainteresowanych naszymi działaniami zachęcamy do śledzenia mediów społecznościowych, gdzie pojawiają się wszystkie aktualności dotyczące naszego Zespołu. Zjazdy, które odbywają się w Toruniu, mają miejsce przy parafii św. Józefa u redemptorystów. Zachęcamy do kontaktu i wyjazdu z nami.

Z.Z: Spotkanie regionalne w Toruniu odbywa się zazwyczaj w okolicy marca, nic nie kosztuje można przyjść i poznać część ekipy. Myślę, że warto spróbować.

Z.G: Zaangażowanie w Zespół Misyjny „Wschód” to wyjątkowe doświadczenie – to spotkanie z Kościołem żywym i otwartym, a także szansa na głębsze poznanie siebie i Boga przez służbę innym. Serdecznie zapraszam do udziału w zjazdach – szczególnie tych regionalnych, które co roku odbywają się również w Toruniu. Zachęcam do śledzenia mediów społecznościowych – na Instagramie i Facebooku znajdziecie wszystkie aktualne informacje o spotkaniach i działalności Zespołu. **n**

Z ANNA KALKOWSKĄ, ZUZANNA ZALEWSKĄ I ZOFIĄ GALĄ
ROZMAWIAŁA AGATA PAWLUK